

GAZETA USTROŃSKA

ZBIÓRKA
ZŁOMU
NA GRZYBY
O RZEŻBACH
MIECHÓWKI

Nr 38(163)/94

22—28 WRZEŚNIA

3000 zł

ISSN 1231-9651

POKOJE, POKOJE, POKOJE...

rozmowa z Leszkiem Łaciakiem — burmistrzem Szczyrku

Panie burmistrzu, proszę przedstawić nam Szczyrk.

Prawa miejskie otrzymaliśmy w 1973 roku. Mamy obecnie 5500 mieszkańców. W niedalekiej przeszłości próbowano ze Szczyrku zrobić miejscowość rolniczo-turystyczną. Obecnie z rolnictwa tu żyć się nie da, została więc turystyka. 3,5—4 tys. miejsc noclegowych w domach wczasowych, drugie tyle w kwaterach prywatnych.

Jaki procent mieszkańców utrzymuje się z turystyki?

Można powiedzieć, że jest to około 30%. Sporo zatrudnionych w tej branży dojeżdża do pracy lub mieszka tu okresowo. Dużo jest miejscowego rzemiosła, bo około 500 zarejestrowanych zakładów różnej wielkości z przewagą usług turystycznych. Jednak potencjał turystyczny nie najlepiej wygląda latem, trochę lepiej w zimie. Na nasze krajowe warunki to jest to potęga, jednak porównując się z miejscowościami zachodnimi jesteśmy daleko w tyle pod każdym względem — infrastruktury narciarskiej, wyciągów, jakości tras, wysokości gór.

Jaką infrastrukturę posiadacie?

Kilkadziesiąt wyciągów, około 60 km tras.

Kto to utrzymuje?

Są dwa główne ośrodki: Górniczy Ośrodek Narciarski i Centralny Ośrodek Sportu Oddział Beskidzki posiadający główną kolejkę krzesełkową i zestaw wyciągów w rejonie Skrzycznego. Są jeszcze pojedyncze wyciągi różnych właścicieli.

Kto przyjeżdża do Szczyrku?

Bardzo dużo ludzi z zagranicy, ale niestety... biednych ludzi. Narciarze przyjeżdżają głównie z katowickiego i krakowskiego. Jednak w przeciągu całego roku przeważają goście z Holandii i Danii. Jest ich około 60%. Są podpisane wieloletnie umowy i przyjeżdżają stamtąd emeryci i renciści. Tu jest tanio, a oni czują się dobrze. Dużo jest młodzieży na obozach, w zielonych szkołach. Ośrodki często ratują się młodym turystą w okresach poza sezonem.

Jak wygląda współpraca między miastem, a właścicielami bazy turystycznej?

Kwestia polega na tym, by sobie nie przeszkadzać. Większość dużych ośrodków wczasowych nadal należy do zakładów pracy i o tym co się dzieje decydują właściciele. Jednak pracownicy nie przyjeżdżają i domy pozostawione są same sobie. Powstają problemy. Dlaczego mówię o niewchodzeniu sobie w drogę? Oni mają problemy finansowe i my je mamy. Są to kwestie podatków, odpłatności za wodę, ścieki. Mamy chyba najwyższe te opłaty w województwie, a nawet w całym regionie południowym. Sieci są przestarzałe, nieefektywne.

A czy są próby podejmowania wspólnych działań z domami wczasowymi, by uatrakcyjnić miasto?

Dotychczas było tak, a to co powiem jest niepopularne, że Szczyrk był dla domów wczasowych, uległ wpływom tych ośrodków. W tej chwili walka trwa o to, że ośrodki wczasowe muszą zrozumieć, że funkcjonują w mieście i muszą się przystosować do reguł jakie w mieście obowiązują. To jest nie-

(dokończenie na str. 2)



Młodzież sprzątała Czanorę.

Fot. W. Suchta

TURYSTYCZNA DEBATA

12 września w „Orliku” na Zawodziu odbyło się zebranie Towarzystwa Rozwoju Turystyki. Uczestniczyli w nim nie tylko członkowie TRT, ale również władze miasta i osoby zajmujące się turystyką, a nie należące do Towarzystwa. Prowadzący zebranie prezes TRT Ryszard Wrona przedstawił sprawozdanie, w którym odniósł się do wyborów samorządowych. Nikt z listy TRT do Rady Miejskiej nie wszedł, ale kampanię wyborczą uznać należy za pożyte-

(dok na str. 4)

Już w piątek 16 września do akcji „Sprzątanie Świata” przystąpiły dzieci ze wszystkich przedszkoli, młodzież wszystkich szkół, a także niektórzy pracownicy UM i ustrońscy zielony, którzy mieli pecha,

SPRZĄTANIE

bo zaczął padać deszcz. Padał tak przez całą sobotę, a właśnie na ten dzień większość chętnych i organizacji umówiła się na sprzątanie. Niektórzy nie poddali się aury i zbierali śmieci w deszczu. Inni przełożyli to na niedzielę i poniedziałek. W niedzielę zaświeciło słońce i bez przeszkód zbierano brudy, zaś całą akcję kończono w poniedziałek. Szerzej o całej akcji w następnej GU. (ws)

Salon eleganckiej konfekcji
damskiej i męskiej

MISS K.

zaprasza codziennie
w godz. 11.00—20.00

Ustroń, ul. Daszyńskiego 70a
obok „Winters Restaurant”

POKOJE, POKOJE, POKOJE...

(dokończenie ze str. 1)



Fot. W. Suchta

rozumiałe dla często nowych ludzi zarządzających domami wczasowymi. Widać jednak pierwsze objawy prawidłowego działania. Np. GON w tym roku robi konkretne rzeczy na rzecz miasta jak ujęcia wodne, uczestniczy finansowo w najlepszej stacji chirurgicznej, w zeszłym roku zrobili drogę w kierunku Brennej do szlaku Kotarz-Beskid. W zimie ta droga ma być traktowana jako nartostrada. Staramy się wykorzystać te firmy, które są w stanie pomóc miastu.

Co pana zdaniem jest największym mankamentem Szczyrku?

Przeinwestowanie w sypialną część wczasową. Są to pokoje, pokoje, pokoje..., a równocześnie nierozwinięta infrastruktura turystyczna, by zadowolić przyjeżdżających latem i zimą. Szczególnie dotyczy to okresu letniego. Nie ma boiska, hali, basenu i wielu innych rzeczy. Mówienie o polach golfowych nie ma sensu gdy nie ma rzeczy podstawowych. W zimie są wyciągi, ale na możliwości komunikacyjne jest ich zbyt wiele. Efekt jest taki, że jedzie się dłużej do wyciągu niż na nartach. Są to mankamenty gminy, która jednak sama ich nie załatwi. Jak więc zamierzacie rozwiązywać te problemy?

Ostatnio rozmawiałem z burmistrzem Wisły i zaproponowałem by Wisła, Ustron, Brenna i Szczyrk powołały związek gmin górskich na wzór podobnych dobrze funkcjonujących w Piemontie, gdzie to się sprawdza.

Niestety dla burmistrza Wisły nie był to pomysł ciekawy. Próbowaliśmy namówić mnie do przystąpienia do Związku Komunalnego Ziemi Cieszyńskiej twierdząc, że tych związków jest już tyle, że nie ma sensu tworzyć nowych. Mnie chodzi o wspólne problemy związane z górami, o komunikację, prawo górskie, którego nie ma, są problemy z drogami krajowymi i wojewódzkimi, z całym systemem organizacji ruchu turystycznego. Wiele problemów można rozwiązać tylko w układzie ponadgminnym. Może kiedyś ta sprawa dojrzyje i w Beskidach powstanie wielkie centrum sportów zimowych i letnich. Zniknęłyby kłopoty, z którymi boryka się przyjeżdżający turysta. Patrząc na nasze województwo, to te cztery miejscowości nie są w tym miejscu układu turystycznego, w którym być powinny.

Jak dbacie o ochronę środowiska?

TO I OWO Z OKOLICY

Najmłodszym klubem sportowym w naszym regionie jest TRÓJWIEŚ BESKIDZKA. Działa od lata ub. r. Jego siłą jest narciarstwo.

★ ★ ★

50 mln USD potrzeba na realizację programu ekologicznego „Mała Wisła”, w którym zaan-

gażowane są także gminy z naszego regionu. Cała sprawa nadal pozostaje na papierze.

★ ★ ★

PKC obchodzi 75-lecie działalności. Niedawno w Cieszynie odbył się jubileuszowy festyn, a wcześniej uroczyste spotkanie z zasłużonymi krwiodawcami i działaczami.

★ ★ ★

Gminy (niektóre) szykują się do jesiennej edycji Międzynarodowych Targów Turystycznych „Beskidy” ’94”, które

Dostaliśmy jako miasto w spadku nieszczęlny kolektor, nieszczęlną sieć wodociagową, brak koncepcji oczyszczania miejsc do których sieci nie dochodzą. Zaczęliśmy od rzeczy podstawowych, czyli od zarobienia zasadniczych sieci głównych. Przez minione 4 lata zainwestowaliśmy 12 mld w sieci kanalizacyjne i zakończyliśmy gazyfikację miejscowości. Teraz ludzie nie chcą palić drogiem gazem, więc zastanawiamy się, czy nie stosować ulg podatkowych dla tych, którzy nim będą palić. Problemem ogromnym są śmieci. Mieszkańcy produkują odpady, a do tego w sezonie przyjeżdża nawet 30 tys. ludzi i oni też zostawiają po sobie śmieci. W Szczyrku miejsca na wysypisko nie ma, więc szukamy u sąsiadów i ostatnio udało się to chyba załatwić. Problemów ekologii, patrząc realnie, nie da się rozwiązać w najbliższych dwóch-trzech kadencjach. Skromnie licząc chodzi tu o kwotę 200 mld zł, a przy naszym budżecie 15 mld, ta sprawa pociągnie się kilkadziesiąt lat.

Ile klubów sportowych działa w Szczyrku?

Jeden klub narciarski — Międzyszkolny Klub Sportowy, który dołączył do siebie LKS i ma ogromne kłopoty finansowe.

Kto klub utrzymuje?

Pieniądze płyną z dwóch źródeł. Na szkolenie młodzieży z Urzędu Wojewódzkiego i z Urzędu Miejskiego. Nie ma wybitnych wyników jak na miejscowość z takimi tradycjami. Jest również klub tenisa stołowego, który, co ciekawe, sięgnął po ligę okręgową. Jest klub saneczkowy „Orlik” w Białej, dający 60% reprezentacji Polski w sankach na torach naturalnych. Nie ukrywam, że ze sportem są ogromne problemy, bo miasto nie ma na to pieniędzy.

Ile konkretnie miasto daje na sport?

W tym roku 100 mln na puchary świata, ale o tyle mniej dostały kluby. Dlatego daliśmy niewiele bo 250 mln zł na kluby plus 250 mln na turystykę. Nie jest to dużo, ale obecnie nie da się wisieć na garnuszku miasta. Trzeba szukać rozwiązań.

A co jesteście w stanie zaproponować turyście poza tym, że pojeżdżi sobie na nartach?

Jest sporo szlaków turystycznych, latem różne zabawy, dyskoteki i inne imprezy masowe. Jeżeli ktoś przyjeżdża latem do Szczyrku, gdzie nie ma zbyt wiele atrakcji, a interesują go ciekawe widoki, zabytki, to może to znaleźć. Jest jaskinia na Malinowskiej Skale, którą można zwiedzać. Dziesięciodniowy Tydzień Kultury Beskidzkiej ma stałych bywalców. Większych atrakcji tu nie było i chyba nie będzie. Na siłę nic nie chcemy robić. Jak wszędzie po sezonie robi się pusto.

Włączył się pan do prac stowarzyszenia wspierającego organizację Olimpiady Zimowej 2006 w Polsce. Co takie działania mogą dać miastu?

Gdyby udało się zebrać zespół ludzi i poważnie, w przemyślany sposób przystąpić do przygotowań jako kandydat do Olimpiady 2006 lub 2010 w Beskidach, to możnaby wygrać dla tego regionu wszystko to, co jest do wygrania na przestrzeni najbliższych stu lat. Nawet gdybyśmy nie dostali olimpiady, to wszystko, co jest w fazie przygotowań do zrobienia, aby kandydować, zostałoby dla regionu. Normalnie w ciągu kilkudziesięciu lat nie da się ściągnąć takich środków. Przygotowując się do olimpiady należy inwestować uderzeniowo, należy wyjść z jakąś propozycją. Są eliminacje jest organizacja dużych zawodów. Na razie partykularne interesy i zawiść góralska torpeduje zdroworozsądkowe myślenie.

Rozmawiał: Wojciech Suchta

niebawem odbędą się w Bielsku-Białej. Wisła znów wystąpi razem z Istebną.

★ ★ ★

Słodka „Olza” eksportuje 15% swojej rocznej produkcji. Wafle idą do USA, Kanady, Kuwejtu, Islandii i Senegalu.

★ ★ ★

Międzynarodowe Mistrzostwa Skoczowa w tańcu towarzyskim dzieci i młodzieży, które odbyły się w ... Brennej, były największą tego rodzaju im-

prezą w regionie. Na parkiecie pokazało się ponad 200 tancerzy.

★ ★ ★

60 filmów fabularnych i dokumentalnych ma w swym dorobku Amatorski Klub Filmowy „Klasy” z Chybia.

★ ★ ★

900 osób zatrudnia cieszyński Urząd Celny. Kobiety stanowią ok. 25% całego personelu. Od wiosny UC ma nową siedzibę.

(nik)

KRONIKA MIEJSKA

Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki Rady Miejskiej oraz Wydział OKiR Urzędu Miejskiego organizuje w dniu 27.9.1994 r. o godz. 14.00 w sali sesyjnej otwarte zebranie w związku z przygotowaniem materiałów do budżetu i określeniem programu rozwoju kultury w mieście na najbliższe lata. Zainteresowanych zapraszamy do udziału w spotkaniu.

☆☆☆

Na ślubnym kobiercu stanęli:

**Halina Pezda, Ustroń i Piotr Szalbot, Łączka,
Beata Kajzar, Ustroń i Janusz Martyniak, Ustroń,
Renata Głowacka, Starachowice i Tomasz Brachaczek, Ustroń**

☆☆☆



9 września w Górnśląskim Centrum Rehabilitacji „Repty” Wydział Zamiejscowy w Ustroniu odbyła się ogólnopolska konferencja szpitali należących do Sieci Krajowej Szpitali Promujących Zdrowie. Obecnie „promuje zdrowie” w Polsce 13 placówek służby zdrowia i wymiana doświadczeń była głównym celem konferencji. Poszczególni uczestnicy Sieci realizują różne projekty. Np. w ustrońskich „Reptach” dba się o zdrową żywność, prowadzi szkołę zdrowia, rehabilitację poprzez udział w imprezach kulturalnych i inne działania mające na celu rehabilitację fizyczną i psychiczną. Konferencję prowadził dr Jerzy Karski. Mówił on o historii Szpitali Promujących Zdrowie, która w Polsce sięga 1992 r., kiedy to odbył się I zjazd 7 szpitali w Krakowie. Wśród 13 obecnie szpitali są 4 ogólne, 3 matki i dziecka, 2 psychiatryczne oraz płucny, rehabilitacyjny i dwa uniwersyteckie. W tym roku polska Sieć weszła do rejestru Światowej Organizacji Zdrowia (WHO). W konferencji uczestniczył też przedstawiciel ministra zdrowia prof. Jan Szymborski. Wybrano władze Sieci Krajowej Szpitali Promujących Zdrowie. Koordynatorem ponownie wybrano J. Karskiego. W czteroosobowej Radzie Promocji Zdrowia znalazł się Zbigniew Eysymontt, lekarz naczelny GCR „Repty” na Zawodzie. (Na zdjęciu J. Karski prowadzący obrady).

☆☆☆

Wichura rozszalała się w nocy z 14 na 15 września. Dla wielu była to noc nieprzespana. Rano całe miasto pokryły połamane gałęzie. Prawie w całym Ustroniu nie było prądu. Jak poinformował nas kierownik Posterunku Energetycznego Stanisław Łagowski jedynie w Dobce nie było awarii. W pozostałej części Ustronia odnotowano zerwanie 4 linii napowietrznych 15 kV i 150 awarii. W 30 miejscach łamane wiatrem drzewa rwały druty. Inne wiatrołomy tarasowały ulice. W Nierodzimiu przy ul. Kreta aby usunąć powalony pień musiała interweniować Państwowa Straż Pożarna z Polany.

Ci, którzy od nas odeszli:

**Ludwik Szczerba, lat 85, ul. Krótka 11
Bolesław Ferfecki, lat 89, ul. Obrzeźna 9
Marta Głajc, lat 74, ul. Lipowska 50
Pohludka Tadeusz, lat 62, Os. Cieszyńskie 2/1**

KRONIKA POLICYJNA

8.9.94 r.

O godz. 12 w Nierodzimiu kierujący Kamazem nie zachował należytej ostrożności podczas manewru cofania i uderzył w bok Liazu. Sprawcę ukarano mandatem w wysokości 300 000 zł.

8.9.94 r.

O godz. 12.15 na ul. Cieszyńskiej doszło do kolizji między Ładą a VW. O winie rozstrzygnie kolegium.

9.9.94 r.

Z parkingu przy DW Juhas skradziono VW Passat wartości 270 mln zł. Sprawcy obawiając się pościgu przebili opony w stojącym obok Peugeotzie.

9.9.94 r.

Funkcjonariusze KP Ustroń zatrzymali poszukiwanego przez Żandarmerię Wojskową pochodzącego z Ustronia żołnierza, który nie wrócił z przepustki do jednostki. Dodatkowo podczas przedłużonego pobytu w Ustroniu dokonał on kradzieży.

11.9.94 r.

O godz. 10.20 na ul. 3 Maja na wysokości Delicji kierujący VW Bus nie zachował należytej ostrożności i najechał na tył Fiata 126. Sprawcę ukarano mandatem w wysokości 300 000 zł

☆☆☆

Komisariat Policji w Ustroniu dziękuje strażakom z OSP i PSP za pomoc podczas przejazdu przez nasze miasto kolarzy wyścigu Tour de Pologne.

STRAŻ MIEJSKA

8.9. — po raz kolejny zwrócono uwagę prowadzącym staw kajakowy na śmieci zbierające się na kracie zabezpieczającej. Zdarzało się, iż na tej kracie znajdował się zdechły pies, innym razem kot.

9.9. — podczas kontroli targowiska miejskiego zakazano handlu na nim dwóm obywatelom zza wschodniej granicy. Rosjanin i Ormianin handlowali bez odpowiednich zezwoleń towarami zakupionym w polskich hurtowniach. Jednej osobie zakazano handlu grzybami.

10—11.9. — kontrolowano miejsca szczególnie chętnie odwiedzane przez gości weekendowych, których było wiele mniej niż w okresie letnim.

12.9. — zakazano handlu grzybami na targowisku miejskim. Straż Miejska przypomina o obowiązującym na terenie całego kraju zakazie handlu grzybami bez odpowiednich atestów, zaś mieszkańców prosi się o niekupowanie grzybów od przygodnych handlarzy.

13.9. — przeprowadzono kontrolę reklam oceniając ich stan techniczny i w dwóch przypadkach nakazano remont lub likwidację.

NIEZNOŚNE FABRYKI

Przed wiekiem zmarł Bogumił Hoff — krajoznawca, zbieracz i wydawca materiałów etnograficznych. Ostatnie 14 lat swego życia spędził w Wiśle. W 1888 r. wydał swoje opracowanie pt. „Lud cieszyński, jego właściwości i siedziby”. Publikacja ta ma duże znaczenie w dziejach badań etnograficznych na Śląsku Cieszyńskim. O Ustroniu pisze autor następująco: „...Ustroń, dawniej znane miejsce kuracyjne, dziś przybrał charakter miejsca fabrycznego. Ruch i łoskot w fabrykach, dym wydobywający się z niezliczonych kominów wysokich i z całego szeregu kopców węglarzy, nie służy bardzo do uprzyjemnienia i wyzdrowienia kuracjuszy. Mimo to przebywa tu przeciętnie rocznie paręset osób, przeważnie ze Śląska pruskiego i austriackiego, mniej z Galicji i dalszych stron.

Ustroń co do swego położenia w dolinie, między górami Czantorią i Równicą, miałby wszelkie warunki korzystne na miejsce kuracyjne, gdyby nie, jak wyżej wspomniane, te nieznośne fabryki, a te nie powstałyby, gdyby nie ta obfitość rudy żelaznej i drzewa w lasach i nie ta bliskość pokładów wapna, wszystko razem było zaledwie przynajmniej, że przemysł korzysta z tego i dostarcza technikom gotowe mosty żelazne, rury wodociągowe, kółka i kółeczka do maszyn. I ztąd powstało obok kurhausów i fabryk, całe miasteczko domów rozmaitych na mieszkania urzędników i robotników, a dla nich dwa kościoły i tyle szkół ludowych, mnóstwo sklepów, piekarni i rzeźni, apteka i dwóch doktorów, poczta i telegraf, a na przyszły rok nawet otwarta ma być stacja kolei żelaznej, łączącej tą miejscowość z całym światem...”

TURYSTYCZNA DEBATA

(dok ze str. 1)



Fot. W. Suchta

czną. Obecnie należy przygotować się do sesji RM poświęconej turystyce. R. Wrona stwierdził również, że współpraca z miastem układa się dobrze, choć nadal istnieją rozbieżności w ocenie niektórych spraw. Więcej o tych rozbieżnościach mówił Jerzy Kosiński, który głównie ustosunkował się do odpowiedzi burmistrza na list otwarty (GU nr 34/94). Uważał on, iż ocena TRT przez burmistrza jest niesprawiedliwa, a intencje sygnatariuszy listu zostały źle zrozumiane. Intencją było jak najszybsze załatwienie niektórych spraw. Obecnie pojawia się pytanie o sens dalszego funkcjonowania Towarzystwa i dobrze by było, gdyby władze miasta wypowiedziały swe stanowisko. J. Kosiński mówił też o rozbiciu środowiska zajmującego się turystyką w Ustroniu. Najlepiej świad-

czy o tym frekwencja na zebraniu: 40 osób zaproszonych, przybyło 14.

Burmistrz Kazimierz Hanus twierdził, że niedobrze by było, gdyby spotkanie zdominowała dyskusja nad listem TRT. Zaproponował wspólny cel działania jakim jest promocja miasta, a opodatkowanie się wszystkich gestorów na ten cel, nawet niewysokimi kwotami będzie bardzo pomocne. Miasto może dotować konkretne przedsięwzięcia, ale jego finanse są ograniczone.

Cel jest wspólny, a bardzo zła współpraca. Nie zaczynamy od wytykania sobie niedociągnięć, ale spróbujmy stworzyć wspólny program — kończył swe wystąpienie burmistrz.

Przewodniczący RM Franciszek Korcz przedstawił propozycje Rady na najbliższą

kadencję, a odnoszące się do polepszenia infrastruktury turystycznej w mieście. Mówił między innymi o obwodnicy, poprawie czystości wody w Wiśle w związku z przynależnością do Związku Gmin Górnej Wisły, wytyczaniu ścieżek spacerowych, pasów ruchu dla rowerzystów, remontu basenu, wyciszeniu amfiteatru, zagospodarowaniu parku kuracyjnego, remontów pól biwakowych i innych zamierzeniach mających sprawić, by pobyt w Ustroniu był bardziej komfortowy dla przybywających gości.

Burmistrz K. Hanus dodał, że we władzach miasta dominują dwie koncepcje rozwoju Ustronia: jedna mówiąca o potrzebie rozwoju uzdrowiskowo-turystycznego i druga kładąca swe akcenty na potrzeby mieszkańców, głównie dzielnic peryferyjnych. Do Rady Miejskiej należy rozstrzygnięcie, która inwestycja jest w danym momencie bardziej uzasadniona.

Kierownik „Orlika” Jan Pochopień, zwrócił uwagę na denerwujące szczegóły, jak np. pokrzywy w centrum miasta. Tu działania władz powinny być jednoznaczne i wobec odpowiedzialnych winno się wyciągnąć konsekwencje. Ponadto, czy chcący inwestować na Zawodzie mogą liczyć na przychylność. Tu władze miejskie powinny być partnerem, skoro znajduje się ktoś chcący wyłożyć pieniądze np. na basen.

Wypowiadali się kierownicy innych domów wczasowych. Najczęściej odnosili się do swych obiektów i trudności w ich prowadzeniu. Dyskutowano nad kradzieżami samochodów. Obecni na spotkaniu komendanci Komisariatu Policji w Ustroniu Piotr Gawłowski i Zbigniew Kowalski wskazywali na zaniedbania domów wczasowych w zabezpieczeniu samochodów swych gości.

Wiceprzewodniczący RM Jan Szware ostrzegł, by nie rozpraszać się na szczegółach. Należy wytyczyć program, podjąć uchwały, a potem można mieć do siebie pretensje, gdy coś jest niezrealizowane. Najważniejsze jest jednak współdziałanie i to nie tylko domów wczasowych, ale też gastronomii, biur turystycznych itp.

Mieczysław Blachut, prezes PT Czantoria powiedział, iż jego firma na nikogo się nie obraża. Kończą się wspólne interesy, gdy każdy pilnuje swego, ale może uda się coś zrobić wspólnymi siłami.

Ustalono, że spotkania z władzami będą się odbywać przynajmniej raz na kwartał jak również, że członkowie TRT aktywnie uczestniczyć będą w posiedzeniach Komisji RM, na których dyskutuje się sprawy ich dotyczące. Burmistrz zaproponował nawet, by przedstawiali swe problemy bezpośrednio Zarządowi Miasta. (ws)

**Wojewódzkie Przedsiębiorstwo
Inżynieryjno-Budowlane
w Bielsku-Białej
zatrudni od zaraz:**

**— murarzy, tynkarzy, zbrojarzy, cieśli — z dobrą
praktyką zawodową**

miejsce pracy — USTROŃ

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Pracowniczym w Bielsku-Białej, ul. Kazimierza Wielkiego 27, tel. 426-43, 427-17.

Wulkanizatorstwo

Leszek GOSZYK, Ustroń, ul. Jelenica 15, tel. 32-69

poleca:

— pełny zakres usług wulkanizacyjnych
— bezpłatny montaż zakupionych u nas opon

Serwis na najnowocześniejszych urządzeniach elektronicznych.

CZYNNE 8.00—17.00, W SOBOTY 9.00—13.00



Do akcji „Sprzątanie Świata” przyłączyli się również (choć podejrzewamy że nieświadomie) pracownicy z budowy przy pl. A Brody

Fot. W. Suchta



Fot. W. Suchta

W LIPOWYM DREWNIE

(szkic o rzeźbiarzu Stefanie Miechówce z Ustronia)

Urodził się w Porąbce 2.IX.1922 roku. Miał brata Tadeusza, który jest górnikiem. Rodzice, Andrzej Miechówka i matka — Władysława ze Strzemińskich, związani byli ze Śląskiem.

S. Miechówka uzyskał średnie wykształcenie techniczne i zawód technika budowlanego. W 1950 r. rozpoczął pracę na Hydrobudowie w Katowicach. Pracę i miejsce zamieszkania musiał zmienić ze względów zdrowotnych. W 1968 roku przybył do Ustronia. Nagła rozłąka ze Śląskiem wytworzyła pustkę, którą zaczął wypełniać własnymi zainteresowaniami. Pomogło mu w tym zetknięcie się z nowym, nieznanym środowiskiem, które go zafascynowało. Zainteresowania żony, która rzeźbiła w mydle różne figurki były bezpośrednimi czynnikami, które skłoniły artystę do wypowiedzi w drewnie, korzeniu, metalu. Pierwsze prace Miechówki to głównie korzenioplastyka, mała architektura drewniana, różnego rodzaju regionalne pamiątki. Były one bodźcem do uzewnętrznienia swoich zdolności w drewnie lipowym. Pierwsze wychodzą spod dłuta, niezbyt udane zdaniem artysty, Chrystusiki. Ale kiedy przyszyły nagrody i słowa uznania zaczął zastanawiać się czy nie poświęci się rzeźbie.

Tworzy kolejne prace obracając się w tematyce religijnej. Po kilku latach twórczość zostaje doceniona różnymi nagrodami, m.in. I Nagrodą Wojewódzką z Bielska-Białej. Pojawiają się propozycje indywidualnych

i zbiorowych wystaw w Skoczowie, Wiśle, Bielsku, Katowicach.

Twórczość Miechówki zostaje uznana za prostych przyczyn. Ma on swój styl. Jest indywidualistą. Rzeźbi długo i z rozwagą. Tworzy dzieła związane najczęściej z tematami religijnymi. Charakterystyczne są figurki Chrystusa Frasobliwego i Piety. Ciekawą kompozycję ma też Jezus Ukrzyżowany. W pracowni otaczają go małe rzeźby kolędniców z gwiazdą, stojące na postumentach drewniane kapliczki, figurki modlącej się Matki Boskiej.

S. Miechówka najczęściej rzeźbi w małym klocku lipowym. Bardzo ważnymi elementami rzeźb artysty są kolory. Są one zgaszone, ale podkreślające cechy charakterystyczne dla każdej pracy. Z nieokorowanych pni tworzy krzyże, podkładki i daszki na kapliczki. To również nadaje rzeźbie specyficzny styl.

Prace S. Miechówki są chętnie kupowane przez prywatnych kolekcjonerów z kraju i zagranicy. Miechówka opowiada o sobie skromnie. Swoje bogate wnętrze duchowe odzwierciedla w drewnie. Tworzy z wewnętrznej potrzeby, tak jak czuje. Rozwiązania pomysłów przychodzi łatwo, z zawodu przecież jest budowniwcem. Bogata wyobraźnia pomaga w stopniowym realizowaniu do końca przemyślanego dzieła. Miechówka rzeźbi bo chce, bo kocha swoje hobby. Praca twórcza pomaga mu żyć.

Małgorzata Kieres

ZBIÓRKA ZŁOMU

Urząd Miasta w Ustroniu zawiadamia mieszkańców Ustronia, że w październiku odbędzie się jesienna zbiórka złomu.

1) pierwsza zbiórka odbędzie się w sobotę 01.10.1994 r. dla mieszkańców ulic:

Katowicka od ul. Harbutowickiej do ul. Dominikańskiej, Harbutowicka, Dobra, Wąska, Łączna, Szeroka, Zabytkowa, Bładnicka, J. Kreta, Boczna, Potokowa, Wiejska, Zagajnik, Gospodarska, Chałupnicza, Wiklinowa, Krótka, Skoczowska, Cicha, Graniczna, J. Sztwiertni, Folwarczna, Orzechowa, Sosnowa, Owocowa, Różana, Porzeczkowa, Osiedlowa, Malinowa, Agrestowa, Kwiatowa, Jaśminowa, Wspólna, Miła, Jasna, Pawła Stellera, Wiśniowa, Dominikańska, Wodna, Nad Bładnicą, Choinkowa, Długa, Lipowska, Wałowa, Przetnica, Bernadka, Czarny Las, Krzywaniec, Wesola, Mokra, Spokojna, Działkowa, Szkolna, Nowociny, Górna, Górecka, Kręta, Podgórska, Leśna, Lipowski Groń, Kamieniec, Ślepa, Jastrzębia, Grzybowa, Orłowa, Furmańska, Sucha, Złocieni, Żarnowiec, Polańska, Chabrow, Pod Grapą, Wiślańska, Turystyczna, Skalice, Równica, Wysznia, Stroma, Beskidek, Palenica.

2) druga zbiórka odbędzie się w sobotę 08.10.1994 r. dla mieszkańców ulic:

Katowicka od ul. Dominikańskiej do Manhatanu, Baranowa, Papiernia, Jodłowa, Świerkowa, Jaworowa, Kalinowa, Topolowa, Grabowa, Bukowa, Brzozowa, Akacjowa, Jesionowa, Lipowa, Bązantów, Dębowa, Kasztanowa, Cisowa, Kalinowa, Głogowa, Wiązowa, Limbowa, Słowików, Drozdów, Olchowa, Asnyka, Skłodowskiej, Reja, Kochanowskiego, Skowronków, Jelenica, Wierzbowa, Partyzantów, Myśliwska, Spacerowa, Tuwima, Gałczyńskiego, Staffa, Kasprowicza, 9 Listopada, Kluczyków, Brody, Pasieczna, 3 Maja, Piękna, Wantuły, Konopnickiej, Błaszczyka, Cholewy, Stalmacha, Lipowczana, Cieszyńska, Komunalna, Obrzeźna, Stawowa, Kościelna, Wiosenna, Spółdzielcza, Dworcowa, Tartaczna, Fabryczna, Daszyńskiego, Kuźnicza, Liściasta, Belwederska, Źródłana, Uzdrowskowska, Radosna, Lecznicza, Uboczna, Szpitalna, Okólna, Sanatoryjna, Zdrojowa, Gościńców, Sportowa, Krzywa, Polna, Strażacka, Ogrodowa, Grażyńskiego, Traugutta, Bema, Dąbrowskiego, Wybickiego, Sikorskiego, Słoneczna, Zielona, Srebrna, Miedziana, Parkowa, Hutnicza, Nadrzeczna, Wojska Polskiego, Solidarności, Armii Krajowej.

Złom należy wystawić już w piątek 30 września br. tj. w przeddzień akcji, jak najbliżej własnej posesji, tam gdzie możliwy jest dojazd samochodem ciężarowym.

Informujemy, że obsługujący akcję nie będą pomagali w wyciąganiu złomu o dużych gabarytach (piece C.O.) z piwnic.

Zbiórkę przeprowadzi Zakład Oczyszczania Miasta „Tros-Eko”. Prosi się mieszkańców Ustronia, mieszkających w trudno dostępnych miejscach dla samochodów ciężarowych, o dostarczenie złomu w miejsce dogodnie do wjazdu w/w samochodem oraz poinformowanie o miejscu złożenia złomu pod nr telefonów:

29—75 Z.O.M. „Tros-Eko”

34—79 Urząd Miejski Wydział Ochrony Środowiska i Rolnictwa.

Prosimy o dostosowanie się do w/w wskazówek, żeby akcja przebiegała sprawnie.



Fot. W. Suchta

Od 1 października 1994

CIUCHOLAND

przeniesiony do nowego lokalu

NOWY SKLEP

ul. Grażyńskiego, dawniej Bar „Kameralna”

Ogłoszenia drobne

Zginęła trzymiesięczna brązowa jamniczka. Nagroda. Wiadomość tel. 23-67, ul. Sikorskiego 11.

Biuro Turystyczne

„Gazeta”

Organizuje tanie wycieczki własnym autokarem. Zapraszamy do współpracy szkoły, domy wczasowe, zakłady pracy.
Tel. 23-54
w godz. 8.00—20.00

Obornik popieczarkowy — sprzedam. Ustroń, tel. 25-61.

Firma

PROINBUD

oferuje:

projekty, nadzory budowlane, nowoczesne techniki grzejne, kotły gazowe, oleje, docieplanie budynków, małą architekturę, handel, wycenę nieruchomości.

Tel. 25-76, 25-81 Ustroń

DYŻURY APTEK

Od 24 września do 1 października dyżur całodobowy pełni apteka „Elba” przy ul. Cieszyńskiej. 1 października rano dyżur przejmuje apteka „Pod Najadą” przy ul. 3 Maja.

HARO

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO-HANDLOWE
spółka z o.o.

43-450 USTRÓŃ, ul. Lipowa 1, tel. 0-3864/2881

telex 036 466 haro pl

- Komputery ADAX, DEC, HP
- Drukarki EPSON i HP
- Dyskietki VERBATIM
- Telefony i faxy Panasonic
- Oprogramowanie Microsoft, Lotus, Novell
- Oprogramowanie użytkowe firm handlowych, usługowych, turystycznych
- Materiały eksploatacyjne
- Servis komputerowy

**Sprzedaż w leasing i na raty
(bez zyrantów)**

Przedsiębiorstwo Handlowe

METROMIS

oferuje olej lekki opałowy, niskosiarkowy

„EKOGLIN”

z dostawą do klienta

(oleje silnikowe, przekładniowe, maszynowe, hydrauliczne i inne)

Oświęcim tel. (0381) — 322-02, 301-68



Złodzieje chętnie sięgają po auta z parkingów przy domach wczasowych.

Fot. W. Suchta



W oczekiwaniu na akcję „Sprzątanie Świata”

Fot. W. Suchta

CO NAS CZEKA

Wystawy:

**Muzeum Kuźnictwa i Hutnictwa,
ul. Hutnicza 1, tel. 2996**

Wystawy stałe:

- „Hutnictwo i Kuźnictwo Ustronia”
- Ustrońska Galeria Sztuki Współczesnej B. i K. Heczko
wystawa i sprzedaż prac twórców ustronkich.

Wystawy czasowe:

- Najnowsze nabytki
- Wystawa Grupy Ustrońskich Twórców „BRZIMY”

Muzeum czynne od poniedziałku do piątku w godz. 9.00—14.00, wtorek od 9.00—16.00, w sobotę w godz. 9.00—13.00. W niedzielę po uprzednim zgłoszeniu zainteresowanych.

Oddział Muzeum „Zbiory Marii Skalickiej”

3 Maja 68, tel. 29-96

Muzeum czynne: wtorek godz. 9.00—16.00, od środy do soboty w godz. 9.00—13.00. Inne terminy zwiedzania mogą być ustalone po wcześniejszym zgłoszeniu zainteresowanych.

Wystawa ekslibrisów, medali, grafik i druków bibliofilskich.

Galeria na Gojach — B. i K. Heczko

Ustroń, ul. Błazczyka 19 — czynna codziennie

Galeria Grupy Ustrońskich Twórców „Brzimy”

— wystawa stała C1R — Rynek 7

Ognisko Pracy Pozaszkolnej (tel. 32-44)

Zajęcia stałe w kołach zainteresowań i zespołach artystycznych, rytmika, języki obce, informatyka, taniec towarzyski i współczesny, zespół wokalny, akrobatyka, rękodzieło artystyczne (makrama, tkactwo, haft i koronkarstwo), koło modelarskie, fotografia, koło teatralne i szachowe.

Imprezy kulturalne:

23.9.1994 r. Wernisaż wystawy Karola FERFECKIEGO połączony
piątek z koncertem kwartetu kameralnego
godz. 17.00 Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa

23.9.1994 r. MUZYCZNE WIECZORY PRZY ŚWIECACH pt.
piątek „W krainie walca i nie tylko” w wykonaniu KWARTETU
godz. 17.00 KAMERALNEGO z Cieszyna
Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa

Sport

25.9.1994 r. 3. RAJD ROWERÓW GÓRSKICH (MTB) DOOKOŁA
niedziela DOLINY WISŁY W USTRONIU
6.00—18.00 Trasa: Ustroń, Czantoria, Barania Góra, Równica,
Ustroń. Start i meta k/basenu kąpielowego,

25.9.1994 r. Mecz piłki nożnej o mistrzostwo „A” klasy:
niedziela KUŹNIA USTRÓŃ — LKS KOŃCZYCE MAŁE

UWAGA! Domy wczasowe, hotele itp.: afisze — programy imprez odbierać można bezpłatnie w Centralnej Informacji i Receptji — Rynek 7

RAPORT⁽⁹⁾

Ciąg dalszy raportu Rady Miejskiej kadencji 1990-94.

Szkoły podstawowe i ponadpodstawowe — ze środków budżetu miasta współfinansowano rozbudowę Szkoły Podstawowej nr 2 — dobudowa skrzydła. W roku 1992 na ten cel wydano 644 mln zł. Skrzydło zostało oddane do użytku we wrześniu 1992 r. W tym samym roku dokonano też prace adaptacyjne w budynku dotychczas zajmowanym przez Schronisko Młodzieżowe (zostało przeniesione do DW „Wiecha” w Jaszowcu). Budynek został wyremontowany i przekazany do użytku filii LO im. M. Kopernika w Cieszyńcu (IX '92). Na prace modernizacyjne i remontowe przekazano kwotę w wysokości 239 mln złotych. Rok 1993 to dalsza pomoc dla szkół — miasto podpisało umowę z kuratorium w sprawie współfinansowania rozbudowy SP-1 — na rozbudowę przekazano 360 mln złotych.

Ponadto zrealizowane zostały wszystkie zadania związane z programem przejścia szkół podstawowych. Szkoły jednak nie zostały przejęte przez miasto z uwagi na zbyt niską subwencję wyliczoną przez MEN dla miasta, która nie pokryłaby kosztów utrzymania szkół (deficyt 7 mln zł).

VIII. Kultura

1. Kalendarz imprez był z roku na rok coraz bogatszy i bardziej urozmaicony. Urząd Miejski był organizatorem lub współorganizatorem imprez w ilości:

rok	1991	1992	1993
ilość imprez	5	12	20

Imprezy odbywały się w amfiteatrze, kinie „Uciecha”, sali widowiskowej i kawiarni ZDK „Kuźnik”, przy pomnikach. Organizatorami imprez w mieście byli także: Stowarzyszenie Gaude-Fest, Zbór Betel, Agencja Imprears, Ognisko Pracy Pozaszkolnej, Towarzystwo Opieki nad Niepełnosprawnymi, Towarzystwo Kształcenia Artystycznego, Zakładowy Dom Kultury „Kuźnik”, Biblioteka Miejska, Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa, Nauczycielska Estrada Ludowa „Czantoria”, Komitet Dożynkowy.

Imprezy cieszą się wielkim uznaniem i popularnością wśród mieszkańców i gości naszego miasta. Przygotowywane są na wysokim poziomie artystycznym i organizacyjnym.

Bardzo atrakcyjnymi propozycjami były imprezy, które znalazły już stałą pozycję w kalendarzu imprez artystycznych:

- Festiwal Gaude-Fest z udziałem gwiazd polskiej i zagranicznej piosenki
- Koncert jubileuszowy Zespołu „Śląsk” — inauguracja sezonu
- Kabaretowisko
- Koncerty rockowe
- Wybory Miss Wakacji
- Święto lata — święto uśmiechu
- Dzieci Dzieciom, Dzieci Rodzicom
- Dożynki
- Wieczory kołęd (ekumeniczne)

Wszystkie imprezy reklamowano na łamach Gazety Ustrońskiej oraz przez specjalnie drukowane afisze i zaproszenia.

Ponadto odbyło się szereg koncertów w wykonaniu amatorskich zespołów zarówno dziecięcych, jak i dorosłych m.in.: Kameralnego



Fot. W. Suchta

Zespołu Wokalnego „Ustroń”, Nauczycielskiej Estrady Ludowej „Czantoria”, Zespołu wokально-instrumentalnego „Mała Czantoria”, Zespołu Akrobatyki Widowiskowej, Zespołu Tańca Współczesnego „Hadarm”.

Istotnym osiągnięciem dla miasta było powołanie Ogniska Muzycznego, które rozpoczęło działalność od roku 1991. Dzieci kształcą się w klasie fortepianu, skrzypiec, gitary i akordeonu. Rodzice ponoszą koszty związane bezpośrednio z kształceniem, zaś z budżetu pokrywane są wydatki związane z opłaceniem czynszu, strojeniem instrumentów i inne. Ognisko Muzyczne działa pod opieką Towarzystwa Kształcenia Artystycznego, które powołało w roku 1992.

W roku 1991 została rozwiązana działalność Miejskiego Międzyorganizacyjnego Domu Kultury w Ustroniu-Jaszowcu. Obiektem został użyty na okres od I '92 do I '95 Fundacji Beskidzkiej.

W roku 1991 miasto podpisało umowę o partnerstwie miast między niemieckim miastem Neukirchen-Vluyn a Ustroniem. Określony został program współpracy, który objął:

- powołanie Towarzystwa Kontaktów Zagranicznych (20.07.92)
- udział delegacji miasta w imprezie Dorffest i kontakty między zarządami
- organizacja wystaw plastycznych i fotograficznych
- udział zespołów artystycznych z Neukirchen-Vluyn w Dożynkach
- udział Nauczycielskiej Estrady Ludowej „Czantoria” i zespołu „Mała Czantoria” w koncertach (3-krotnie) oraz chóru ewangelickiego
- organizacja międzynarodowego obozu pod namiotami
- udział w turniejach piłkarskich (3-krotnie)
- wymiana między grupami emerytów
- koncerty zespołów rockowych
- organizacja kursów języków obcych (j. niemiecki, angielski, francuski)

W styczniu 1992 r. nawiązano też kontakty z miastem węgierskim Hajdunánás. W ramach współpracy zaproszono kapelę cygańską oraz doszło do wymiany grup młodzieżowych. Umowę partnerską podpisano 1.X.1993 r. Opracowany jest program dalszej współpracy.

PEŁNE KOSZE

Od tygodnia słyszę jakie jest zatręśnienie grzybów w lasach. Niestety nie udało mi się jeszcze tego sprawdzić. Co chwila ktoś donosi, że tu uzbierało 20 kg, tam 25 kg, a jeszcze ktoś inny znalazł pieczarki. Nic innego tylko pogratulować. Od razu kojarzy mi się zestaw potraw proponowany przez A. Słonimskiego i J. Tuwima. Na przykład: krupnik grzybowy; muchomorki, sos provencal; siekane grzybki; marynowane grzybki, duszone grzybki; lody grzybowe; rosół na grzybach; pudding z pieczarek. I tak już pod koniec miesiąca nie możemy patrzeć na te 20 czy 25 kg grzybków. A wśród nonsensów proponowanych przez wspomnianych już pisarzy brakuje jednej potrawy, bardzo realnej, prawdziwej i smacznej. Jajecznica z grzybami. Nie sposób nazbierać pełen koszyk, a potem chociaż części nie przeznaczyć na jajecznicę. Kto jeszcze nie jadł na gorąco polecam. A grzyby suszone? Ten zapach unoszący się na strychu, a potem ten kapelusz pływający w barszczu na święta Bożego Narodzenia. Sama rozkosz dla smakoszy.

Wiadomo, że najładniejszy opis grzybobrania znajduje się w II księdze „Pana Tadeusza”, który kończy się słowami: „Ale Wojski zbierał muchomory”. Miał co zbierać, chociaż przeważnie w oczy rzuca się muchomor czerwony, reszta rzuca... człowieka do szpitala na płukanie żołądka. Na przykład taki opis: „muchomor zawiera muskarynę, trujący alkaloid, który zwalnia rytm serca, wzmacnia wydzielanie żółci i potu oraz wywołuje halucynacje”.

A propos tych halucynacji — to skąd wzięło się wyobrażenie „starogermanskiego dobra kultury” — jak zostały nazwane kiczowate krasnoludki — pod grzybem, bo podobno po zjedzeniu takiego ślicznego muchomorka inni wydają nam się dużo mniejsi. Nie wiem. Nie próbowałam i wam, drodzy czytelnicy, nie radzę, lepiej poszukać borowika. Wszystkim wybierającym się w lasy życzę taaakich „prawoków” i tych muchomorków żebyście w ogóle ich nie zauważyli. I pamiętajcie, w przyszłym roku inni też będą chcieli zbierać, więc trochę delikatności przy grzybobraniu nie zaszkodzi.

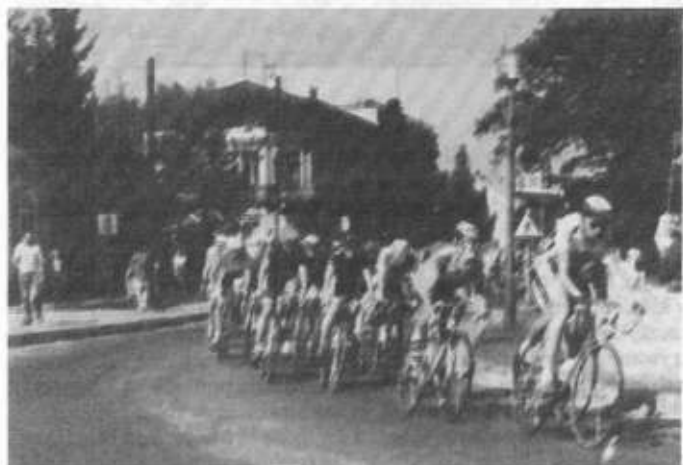
Ania Dobranowska

DWA MECZE – DWA PUNKTY

Budowlani Bielsko-Biała — Kuźnia Ustronia 1:1

Wyrównany mecz przy czym Kuźnia miała więcej sytuacji bramkowych. Bramkę dla Kuźni strzelił głową Andrzej Krzystek. Ten sam zawodnik na 3 min. przed końcem znalazł się w sytuacji „sam na sam” i w tym momencie sędzia zakończył mecz ratując Budowlanych przed porażką. Kuźnia Ustronia — LKS Pogórze 1:1

Bramkę dla Kuźni zdobył Tomasz Słonina po błędzie bramkarza. Przez cały mecz przeważała Kuźnia. Jak się chce koniecznie zdobyć 2 pkt. to czasem nic nie wychodzi. Pogórze grało tzw. „wiejski futbol”, a nam się lepiej gra z drużynami technicznymi. Zagęścili pole karne, dostali 5 żółtych kartek, ale zremisowali — powiedział nam trener A. Czermak.



8 września przez Ustronia przejechał peloton 51 Tour de Pologne. Etap wiodł z Rybnika do Bielska gdzie najlepszy okazał się Portugalczyk Q. Rodrigues. Przejazd kolarzy wzbudził umiarkowane zainteresowanie w naszym mieście. Fot. W. Suchta

Roztomili ustróniocy!

Spotkałach, wycie, niedawno tymu, jednóm znómóm ze Zawodzio i daly my sie do łopowiadania na chodniku.

— Czytałaś, Hanka, co to Stecka napisała trzy tydzie tymu o przedowaniu Zowodzio? Nó, niewiym, jak sie ty Hamerykóny z tym kupowaním rozgónióm, gdo wiy, czy nie bydóm chcieli waszych bloków kupić. Dyć tam do was to sie już przeca po hamerykańsku nazywo, na Manhatan — prawi ta znómo.

— Nie starejmy sie naprzód — prawiym tej kamratce. — Nó, ale podziwej sie, przeca Stecko cosí ruszyło, że zaś napisała. Gdo wiy, czy sie nie boi, że Hamerykóny bydóm chciały na jejich gruncie postawić jakisi hotel abo co inszego. Na czym potym by gazdowała? Aspón by miała wyncyj czasu, coby do „Ustrónskij” pisać. Dobrze, że sie zaś odezwiała.

Jeszcze my kapke pogodały i poszły my każdo do swojij chałupy. Ale jak zech se tak dóma porozmyślała, to zech uznała, że ta znómo mo racyje z tym wykupiyniym Manhatanu. Na Zowodzio Stecko mo telkowej roboty z tlómaczynim na angielski, a do nas by sie dalij móгло nazywać na Manhatan. Jyny gdo wiy, czy by nóm ty Hamerykóny nie dźwigły czynszu za kwartyr i czy by nie chcieli, cob im w dolarach płacić. Nó, je prawda, że ta, wycie, Spółdzielnia Miyszkaniowo też dźwigo czynsz prawie każdy miesiõnc, ale od swoich ludzie wyncyj zniesóm, jako od cudzych.

Wycie, ludkowie, jak tak jeszcze te nowóm ceste dokónczóm, coby auta mógly Ustrón obhyżdzać, tóż my w tych blokach bydymy se myśleć, że naprowde miyszkómy na tym hamerykańskim Manhatanie, bo nóm fõrt bydóm auta furgać pod loknami i bydzie łopowoga puścić dziecka na pole. Szkoda, że jak planowali robić te ceste, kierysi nie pomyślól, że tako cesta, po kierej fõrt auta jeżdżóm, nimoże iś tak blisko bloków.

Nó, na Zowodzio też pumału zaczyno być jak na tym hamerykańskim Manhatanie, bo co chwile słyszeć, że sie kómusikej auto straciło. Nie wiym, jako to dalij bydzie.

Na kóniec móm cosí do Stecki: wyboczcie, Stecko, ale jo nie pisała, żeście pojechali do Rajchu. To sie rozchodziło o inszóm Zuzke, paniczke od jednego znóмого z Wisel. Ale żeście tak downo nie pisali, tóż myślałach se, żeście isto pojechali do Hameryki, coby sie w jejich jynzyku podszkolić. Szkoda, bo latoś był u nas mój łujec z Hameryki i móglach z nim do Was, Stecko przisć. Ale to nóm, Stecko, nie uciecze, bo łujec zaś za dwa roki przijedzie, tóż sie potym muszyny spotkać i połopowiadać se po angielsku, co tam w Hameryce je nowego.

Hanka z Manhatanu

Komitet Rodzicielski i Dyrekcja Szkoły Podstawowej nr 2 w Ustroniu zapraszają

wszystkich rodziców, uczniów i sympatyków „dwójki” na

Uroczyste Pasowanie

uczniów kl. I połączone z

Wielkim Festynem Szkolnym

Przewidywane liczne atrakcje, bufety, loteria, konkursy. Uroczystość rozpocznie się o godz. 10-tej, 1 października w sali gimnastycznej, a festyn o godzinie 11-tej na boisku szkolnym.

POZIOMO: 1) w lampie naftowej 4) duży talerz 6) przedrzeźnia inne ptaki 8) trafia w płot 9) psie „M” 10) żre łodygi ziemniaków 11) lokaj, robot 12) schadzka zakochanych 13) kochanka Nerona 14) jego liczba atomowa 48 15) dosłownie przytoczenie słów (l. mn.) 16) odpowiadają w lesie 17) z niej kawior 18) czerwony jest groźny 19) polska pieśń patriotyczna 20) składają się na kredyt

PIONOWO: 1) leci Lipińskiej w tv 2) szef oddziału szpitalnego 3) lalka pajac 4) tytuł szlachecki 5) nowela Prusa 6) pomysł, plan 7) dawne szerokie spodnie 11) prawie motocykl 13) miłośność po włosku

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na odpowiedzi oczekujemy do 12 X.

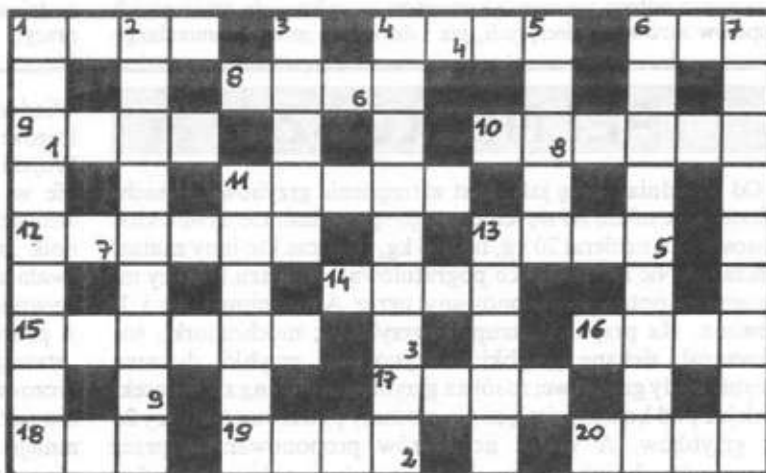
ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 34

KOROWÓD DOŻYNKOWY

Nagrodę 100000 zł otrzymuje Maria Szymczak z Ustronia, os. Cieszyńskie 3/20. Zapraszamy do redakcji.

Krzyżówka ze sponsorem nr 38

100 tysięcy 100 tysięcy 100 tysięcy 100 tysięcy 100 tysięcy



**GAZETA
USTRONSKA**

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny Wojciech Suchta. Adres redakcji: 43-450 Ustronia, Rynek 1 (Ratusz), pok. nr 5, parter. Tel. 34-67 Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 14.00—18.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczanych ogłoszeń i reklam. Skład: Fotoskład E. Dziadek, Cieszyń ul. Węgielna 3/32 tel. 238-87. Druk: CDW w Cieszyń. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 15.9.1994 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru 23.9.1994 r.